

Decyzje na wieczność, część 1.



Moim celem dzisiejszego wieczoru jest upewnienie się, że wasze oczy są szeroko otwarte na prawdę, że to życie naprawdę *jest* czasem, kiedy będziecie musieli zdecydować, jaki rodzaj życia *pragniecie* wieść w wieczności. Teraz *jest* wasz czas „przygotowania [się] na spotkanie z Bogiem” [zob. Ks. Almy 12:24; 34:32] [...].

Każdy prawy wybór, którego tu dokonacie, przyniesie ogromne korzyści teraz. Lecz prawe wybory w życiu doczesnym przyniosą niewyobrażalne korzyści w wieczności. Jeśli zdecydujecie się zawrzeć przymierza z Bogiem i będziecie wierni tym przymierzom, otrzymacie obietnicę „[chwały dodanej] na [wasze] głowy na wieki wieków” [Ks. Abrahama 3:26] [...].

Oczywiście przeciwnik nie chce, abyście nawet myśleli o przyszłości, nie mówiąc już o życiu wiecznym. Proszę was, nie bądźcie niedoinformowani ani naiwni w kwestii możliwości i wyzwań życia doczesnego. W tym duchu musicie zrozumieć trzy fundamentalne prawdy, które pomogą wam przygotować się na przyszłość [...].

Po pierwsze: poznajcie prawdę o tym, kim jesteście. Wierzę, że gdyby Pan przemawiał bezpośrednio do was dzisiejszego wieczoru, pierwszą rzeczą, którą chciałby, abyście zrozumieli, byłaby wasza prawdziwa tożsamość. Moi drodzy przyjaciele, jesteście dosłownie duchowymi dziećmi Boga. Śpiewacie tę prawdę od czasu, gdy nauczyliście się słów: „Jam dzieckiem Boga jest” [*Hymny*, nr 191]. Ale czy ta wieczna prawda wyryła się w waszym sercu? Czy ta prawda uratowała was w obliczu pokusy?

Obawiam się, że być może słyszycie ją tak często, że brzmi ona bardziej jak slogan niż boska prawda. A jednak to, w jaki sposób postrzegacie to, kim naprawdę jesteście, wpływa na niemalże każdą podejmowaną przez was decyzję [...].

Kim jesteście?

Przede wszystkim jesteście dziećmi Boga.

Po drugie, jako członkowie Kościoła jesteście dziećmi przymierza. I po trzecie, jesteście uczniami Jezusa Chrystusa.

Dzisiejszego wieczoru błagam was, abyście nie *zastępowali* tych trzech najwyższej rangi i niezmiennych identyfikatorów jakimikolwiek innymi, ponieważ mogłoby to zahamować wasz rozwój lub zaszkladkować was w stereotyp, który mógłby potencjalnie udaremnić wasz wieczny postęp [...].

Oczywiście istnieją różne etykiety, które mogą być dla was bardzo ważne. Proszę, nie zrozumcie mnie źle. Nie sugeruję, że inne określenia i identyfikatory nie mają znaczenia. Mówię po prostu, że żaden identyfikator nie powinien *wypierać*, *zastępować* ani *mieć pierwszeństwa nad* tymi trzema trwałymi określeniami, którymi są: „dziecko Boga”, „dziecko przymierza” i „uczeń Jezusa Chrystusa”.

Każdy identyfikator, który nie harmonizuje z tymi trzema podstawowymi określeniami, ostatecznie was zawiedzie. Inne określenia z czasem was rozczarują, ponieważ nie mają mocy, by prowadzić was ku życiu wiecznemu w celestialnym królestwie Boga [...].

Nie błędźcie w tej kwestii: wasz potencjał pochodzi od Boga. Jeśli będziecie pilnie szukać, Bóg da wam przebłyki tego, kim możecie się stać. (Russell M. Nelson, „Decyzje na wieczność” [ogólnoświatowe uroczyste spotkanie dla młodych dorosłych, 15 maja 2022], strona internetowa broadcasts.ChurchofJesusChrist.org)